



Medexpress, 2020-04-28 11:41

USA:

## Z powodu epidemii pacjenci przestali się leczyć?



Fot. Getty Images/IStockphoto

Od połowy marca znacząco spadła ilość wykonywanych w Stanach Zjednoczonych badań, przeprowadzanych w celu rozpoznania i monitorowania chorób nowotworowych. Według raportu Komodo Health, bezpośredni wpływ na tę sytuację ma epidemia koronawirusa i zachęcanie Amerykanów do pozostania w domach. Badania diagnostyczne i przesiewowe zwykle wykonywane podczas corocznych wizyt lekarskich spadły średnio aż o 68% w skali kraju.

Według **Komodo Health**, organizacji posiadającej największą bazę danych o usługach medycznych, miliony pacjentów odłożyły badania, które są kluczowe w wykrywaniu wczesnych objawów chorób m.in. nowotworowych. W raporcie zebrano informacje na temat **320 milionów pacjentów** w całym kraju od 19 marca do 20 kwietnia i porównało je z poprzednimi 11 tygodniami i podobnym zeszłorocznym okresem. Statystycznie badania przesiewowe w kierunku **raka szyjki macicy spadły o 68%**, badania cholesterolu o 67%, a badanie poziomu cukru we krwi o 65%.

Doktor **Arif Nathoo**, dyrektor generalny ds. zdrowia w Komodo Health, powiedział że na Manhattanie testy

krwi A1c na cukrzycę spadły o ponad 90%. Z kolei w Massachusetts testy sprawdzające poziom cholesterolu o 80,5%, a w Kalifornii badania przesiewowe u kobiet dotyczące nowotworów zmniejszyły się o 76,3%. Testy, wizyty lekarskie, operacje i związana z nimi opieka medyczna są podstawowymi źródłami dochodów dla szpitali, ale podczas epidemii zostały ograniczone, aby zapewnić w pierwszej kolejności dostęp do świadczeń medycznych osobom chorym na **COVID-19**.

Te statystyki obnażyły **błędy w amerykańskim systemie** opieki zdrowotnej. David Linetsky, kierownik nauk przyrodniczych w Phreesia, nowojorskiej firmie, która dostarcza technologiczne oprogramowania ułatwiające rejestrację pacjentów w szpitalach, powiedział że wiele milionów pacjentów przewlekłe chorych odroczyło lub przerwało opiekę zdrowotną. Jego zdaniem, to wywoła poważne **konsekwencje nie tylko zdrowotne**, ale też finansowe.

Doktor David Tom Cooke, szef ogólnej chirurgii klatki piersiowej w UC-Davis Health, zapewnił, że jego pacjenci dalej otrzymują leczenie, ale obawia się o tych, u których z powodu zaniechań profilaktycznych nowotwory zostaną wykryte już w poważniejszym stadium. Cooke przyznał, że **nie wykonuje się u niego mammografii** i badań przesiewowych w kierunku raka płuc. Opóźnienia w standardowym leczeniu pacjentów onkologicznych stają się coraz poważniejszym **wyzwaniem dla systemu**.

Prywatne kliniki również boleśnie odczuły wpływ epidemii. W Family Medicine Associates w Attleboro, w stanie Massachusetts, odnotowano biznesowy spadek równy 75 %. Do tej pory pod ich opieką było 10 000 pacjentów. Placówka została zamknięta i **liczy na uzyskanie pożyczki** dla małych firm.

Mallory Caldwell, dyrektor w Ernest & Young, ocenia że badania diagnostyczne dziś nie są tak lukratywne dla szpitali, jak zabiegi planowe, takie jak wymiana stawu kolanowego czy operacja zaćmy. Tymczasem **wizyty ambulatoryjne spadły o 60 %**. Caldwell podkreśla, że nie można zapomnieć, że to podstawowa diagnostyka pozwala uniknąć trudniejszych i bardziej wymagających w leczeniu chorób. Ateev Mehrotra, profesor nadzwyczajny w Harvard Medical School, który obserwuje sytuację finansową placówek medycznych, szpitali i klinik, zwraca uwagę na **rosnące zagrożenie problemem w dostępie do podstawowej opieki medycznej**– zwłaszcza wśród biedniejszej społeczności.

Źródło: Reuters